

"Unickie wołanie"

W dniu 21 lutego 2017 r. już po raz drugi mieliśmy przyjemność gościć uczniów Gimnazjum nr 1 im Unitów Drelowskich w Drelowie oraz Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Drelowie, którzy zaprezentowali sztukę pt. „Unickie wołanie”. Przedstawienie według scenariusza Ewy Strok, nauczycielki języka polskiego i reżyserii Bożeny i Jacka Dragunów jest odsłoną kolejnego rozdziału historii z życia drelowskich unitów. W tym roku głównymi bohaterami spektaklu są Ci, którzy nie żyli w czasach dramatu unickiego, żyli później, ale ich misją było właśnie przekazanie tych wydarzeń. Głównymi postaciami sztuki jest ks. Karol Leonard Wajszczuk, wielki bohater ziemi drelowskiej, Michał Strok, który pomagał księdzu Wajszczukowi oraz organista – Antoni Padkowski, również wielki patriota, który oddał życie w obronie wiary. Według scenariusza ks. Karol Leonard Wajszczuk zainspirowany twórczością Józefa Ignacego Kraszewskiego postanawia utrwalić relacje mieszkańców Drelowa i okolic, dotyczące męczeństwa unitów. Dzięki temu poznajemy kolejnych bohaterów i tragiczne wydarzenia z ich życia. Wszyscy widzowie zgromadzeni tego dnia w muzeum byli głęboko wzruszeni historią męczenników drelowskich zaprezentowaną w spektaklu. Przejmująca gra aktorów poskreślała autentyczność dramatycznych wydarzeń stycznia 1874 roku i pobudzała do refleksji nad zagadnieniem wybaczenia.

BŁOGOSŁAWIENI

*Błogosławiony naród co w kajdanach jęczy, Co w niewoli żelaznej zakuty obręczy
Znosi urągowiska i znęcanie gminu, W męczarniach , które Bóg sam ponosił w swym Synu. Błogosławiony, kogo przez boleści łoże,
Prowadzisz do zbawienia, wiekiusty Boże ! Błogosławiony, kogo Opatrzności ręka
Do żywota obudza, gdy chłoszcze i nęka. Błogosławiony naród, rodzina i człowiek ,
Którym krwawe łzy płyną z pod skrwawionych powiek, Błogosławione katy,
dyby i pręgierze, I ofiary które Pan na swój ołtarz bierze, I jęki które z piersi męczeństwo dobywa!
Błogosławiona wszelka doba nieszczęśliwa... Bo tylko przez boleści uświęcić się mogą
Ludzie, bo się do niebios idzie ciernia drogą! Błogosławione usta, które chwalą Pana,
Gdy spuścizna ich droga na pastwę wydana, W pośród szyderstw szatańskich,
przez krwawe oprawce, Służy pijanym tłumom ku sprosnej zabawce. Błogosławione oczy
co łzy wyplakały, Błogosławion człek, ród ten i naród ten cały Których smaga zwycięzca
gnając na pustynie , Bo Bóg gwiazdę przewodnią zażgnie nad ich drogą,
I żadna łza, jęk, boleść marno nie przemienie, Ani siły bydłęce pokonać ich mogą.
Błogosławieni wszyscy, których czyste dusze Wybielone , promienne , przeszły przez katusze ,
I nie wąpiły nigdy pod przemocą wroga , Ani o prawdzie świętej, ni o mocy Boga.
Błogosławione tłumów pijanych ofiary, Błogosławione katy i męczarń narzędzie,
Błogosławione bluzgi, szyderstwa i kary, Bóg krzyża jest ich wodzem,
Bóg ten z nimi będzie. A pijaną tę tłuszcę wśród szałów rozkoszy,
Grom doścignie i wichrem zniszczenia*







